

Sale Tradycji Jazdy Polskiej w Grudziądzu

Lesław Kukawski



Odrestaurowanego Pałac Opatok sióstr benedyktynek. Obecnie jeden z obiektów Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu gdzie znajduje się Wystawa stała „Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu 1920-1939”.

Od powołania do życia w dniu 15 czerwca 1991 roku w Grudziądzu Fundacji na rzecz Tradycji Jazdy Polskiej, postawiła ona przed sobą, jako jedno z głównych zadań, uruchomienie muzeum kawalerii właśnie w Grudziądzu, w mieście, które przez 19 lat było siedzibą Centrum Wyszkozenia Kawalerii.

19 czerwca 1993 roku nastąpiło uroczyste przekazanie na cele muzealne odrestaurowanego dawnego Pałacu Opatok sióstr benedyktynek, w którym władze miasta postanowiły usytuować "Sale Tradycji Jazdy Polskiej". Zostało to udokumentowane taką właśnie tablicą informacyjną na frontonie pięknego barokowego budynku. Tablica została odsłonięta przez przedstawiciela Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii w Londynie, a wewnątrz zaprezentowano zebrany projekt stałej ekspozycji poświęconej Centrum Wyszkozenia Kawalerii, autorstwa Andrzeja Brotowskiego, artysty plastyka z Torunia.

15 sierpnia b.r. /1994/ nastąpiło uroczyste otwarcie zrealizowanej już według tego projektu, stałej wystawy pt."Centrum Wyszkozenia Kawalerii - kolebka kawalerii II Rzeczypospolitej." Muzeum Grudziądzkie z dyrektorem mgr Ryszardem Boguwolskim na czele, zadbało o zainstalowanie stałych, funkcjonalnych i estetycznych gablot w głównej sali. Kierownik działu historii Muzeum, mgr Anna Wajler opracowała scenariusz, a konsultantem był mgr inż. Lesław Kukawski.

Wystawa została pomyślana nie tylko jako zespół autentycznych pamiątek, ale jednocześnie przez wykorzystanie innych przedmiotów i właściwą aranżację, ma być to niejako sala honorowa kawalerii polskiej. Na głównej ścianie umieszczono zupełnie poprawnie wykonaną dużą, parometrową kopię

obrazu Wojciecha Kossaka "Rapsodia ułańska", a obok, w trzech grupach kopie lanc z proporczykami wszystkich 40-tu pułków kawalerii polskiej z okresu międzywojennego. Na tym tle umieszczono stojak z kopią sztandaru Szkoły Podchorążych Kawalerii, wykonaną za pieniądze pozostawione na ten cel przez niedawno zmarłego rtm. 8 Pułku Ułanów Ks. Józefa Poniatowskiego, Antoniego Żelewskiego. Elementem wyłącznie poznawczym, a nie zabytkiem, jest komplet współcześnie wykonanych odznak pułkowych w wersji oficerskiej.

Większość darów przekazywanych przez b. kawalerzystów dla Muzeum Jazdy, to książki, fotografie, dokumenty /bądź często tylko ich kserokopie/, odznaki pamiątkowe, odznaczenia, żetony jeździeckie itp. One też są pokazane w gablotach. Sale Jazdy dotychczas nie mają w swych zbiorach mundurów. Te które wystawiono są depozytem działu historycznego Muzeum i zbiorów L. Kukawskiego. Są to sylwetki dwóch chorążych — 16 Pułku Ułanów Wielkopolskich i CWKaw., rotmistrza w ubiorze i wyposażeniu polowym z roku 1939 oraz ppor. w płaszczu 8 Pułku Strzelców Konnych. Do zbiorów "Sali" zakupiono, korzystając z darów pieniężnych wpłacanych przez kawalerzystów w kraju i za granicą, kilkanaście przedmiotów będących elementami wyposażenia i uzbrojenia. Sekcja Jeździecki K.S."Legia" w Warszawie, staraniem por. Aleksandra Chajęckiego z 2 Pułku Ułanów Grochowskich, przekazała kompletny rząd wierzchowy szeregowego wz.36, choć produkcji powojennej, ale niczym się nie różniący od przedwojennego.

Do ciekawych i cennych na wystawie, należą albumy z fotografiami wykonanymi w Centrum. Przedmiotem niepowtarzalnym jest tzw. "złota szabla" ppor. Ludwika Pawlikowskiego absolwenta Szkoły Podchorążych Kawalerii w roku 1928.

Mimo, że ekspozycja została pomyślana jako stała, z góry przewidziano jej sukcesywne uzupełnianie w miarę napływu eksponatów, z możliwością ich wymiany.

Oprócz tej stałej wystawy przewidziano urządzenie wystaw czasowych w mniejszych salach Pałacu Opatok. I taką otwarto jednocześnie w dniu 15 sierpnia, poświęconą 18 Pułkowi Ułanów Pomorskich. Złożyły się na nią pieczołowicie gromadzone przez rtm Włodzimierza Sokulskiego dokumenty i fotografie, a przekazane Fundacji przez p. Martę Sokulską, żonę rotmistrza. Uzupełniają te ekspozycję elementy umundurowania tego pułku, nagrody jeździeckie, a także cudem uratowane z pożaru prawdziwe rarytasy: fartuch na kocioł i dwa kolejne płomienie z fanfar Ułanów Pomorskich. Są one własnością Wielkopolskiego Muzeum Wojskowego w Poznaniu i zostały wypożyczone na tę wystawę.